



ORZECZNICTWO TRYBUNAŁU KONSTYTUCYJNEGO ZBIÓR URZĘDOWY

Seria B

Warszawa, dnia 21 grudnia 2016 r.

Pozycja 534

POSTANOWIENIE z dnia 14 grudnia 2016 r. Sygn. akt Ts 173/15

Trybunał Konstytucyjny w składzie:

Andrzej Wróbel – przewodniczący i sprawozdawca
Stanisław Rymar
Julia Przyłębska

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym zażalenia na postanowienie Trybunału Konstytucyjnego z dnia 12 sierpnia 2016 r. o odmowie nadania dalszego biegu skardze konstytucyjnej J.N.,

p o s t a n a w i a:

nie uwzględnić zażalenia.

UZASADNIENIE

W skardze konstytucyjnej wniesionej do Trybunału Konstytucyjnego 5 maja 2015 r. (data nadania) J.N. (dalej: skarżący) zakwestionował zgodność art. 913 § 2 ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 r. – Kodeks cywilny (Dz.U.2016.380, ze zm.; dalej: kc) z art. 77 ust. 2 i art. 45 ust. 1 w zw. z art. 31 ust. 3, w zw. z art. 32 ust. 1 i w zw. z art. 2, art. 64 ust. 1 i 2 oraz art. 21 ust. 1 w zw. z art. 31 ust. 3 i w zw. z art. 32 ust. 1 Konstytucji.

Postanowieniem z 4 września 2015 r. Trybunał Konstytucyjny zawiesił postępowanie w przedmiocie wstępnej kontroli skargi konstytucyjnej, ponieważ skarżący złożył 3 kwietnia 2015 r. skargę kasacyjną od postanowienia Sądu Apelacyjnego w Warszawie. Postanowieniem z maja 2016 r. Sąd Najwyższy oddalił skargę kasacyjną.

Postanowieniem z 12 sierpnia 2016 r. Trybunał Konstytucyjny podjął zawieszono postępowanie i odmówił nadania skardze dalszego biegu. Wyjaśnił na wstępie, że właściwymi przepisami do rozpoznania skargi były – zgodnie z art. 134 pkt 1 ustawy z dnia 25 czerwca 2015 r. o Trybunale Konstytucyjnym (Dz.U.2016.293; dalej: ustawa o TK z 2015 r.) – przepisy ustawy z dnia 1 sierpnia 1997 r. o Trybunale Konstytucyjnym (Dz.U.102.643, ze zm.; dalej: ustawa o TK z 1997 r.), skarga została bowiem złożona przed wejściem w życie ustawy o TK z 2015 r., tj. przed 30 sierpnia 2015 r. Trybunał stwierdził, że skarżący uczynił przedmiotem skargi przepis, który nie ukształtował jego sytuacji prawnej, skarga nie spełniała zatem wymagania określonego w art. 47 ust. 1 pkt 1 ustawy o TK z 1997 r., co wykluczyło nadanie jej dalszego biegu (art. 79 ust. 1 Konstytucji w zw. z art. 39 ust. 1 pkt 1 ustawy o TK z 1997 r.). Niezależnie od tego Trybunał uznał skargę za oczywiście bezzasadną w rozumieniu art. 49 w zw. z art. 36 ust. 3 ustawy o TK z 1997 r., ponieważ skarżący, odnosząc się do

art. 77 ust. 2 Konstytucji, nie określił konstytucyjnych praw, których nie mógłby dochodzić z uwagi na art. 913 § 2 kc. Jednocześnie za niewystarczające Trybunał przyjął samo wskazanie w skardze art. 64 Konstytucji – bez jednoczesnego wyjaśnienia, ochrony jakiego prawa, gwarantowanego w tym przepisie ustawy zasadniczej, żądał skarżący. Trybunał zwrócił przy tym uwagę, że nawet gdyby skarżący wskazał takie prawo, to nie miałby podstaw, by powiązać jego naruszenie z zaskarżonym przepisem, skoro art. 913 § 2 kc dotyczy roszczenia o rozwiązanie umowy dożywocia, która z chwilą śmierci dożywotnika już wygasła.

W zażaleniu na powyższe postanowienie skarżący zarzuca Trybunałowi błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, polegający na niewłaściwym i logicznie sprzecznym z przedstawioną w złożonej skardze argumentacją uznaniu, że kwestionowany art. 913 § 2 kc nie ukształtował sytuacji prawnej skarżącego. Powtarza przy tym, że zaskarżony przepis –w zakresie, w jakim nie przewiduje dziedziczności roszczenia do rozwiązania umowy o dożywocie przez spadkobiercę dożywotnika zmarłego po wytoczeniu powództwa a przed zakończeniem postępowania – „kreuje sytuację skarżącego w sposób negatywny, stanowiąc krzywdzące dla niego pominięcie prawodawcze uderzające bezpośrednio w konstytucyjnie zagwarantowane prawa i wolności”. Dodatkowo skarżący podnosi, że regulacja dotycząca prawa dożywocia powinna być analogiczna do regulacji możliwości odwołania darowizny przez spadkobierców darczyńcy z powodu rażącej niewdzięczności obdarowanego (art. 899 § 2 kc). Ponadto podkreśla, że „interes finansowy spadkobiercy wynikający z rozwiązania umowy o dożywocie jest wyłącznie skutkiem ubocznym zasadniczego interesu dożywotnika, polegającego na zapewnieniu negatywnych konsekwencji dla niewywiązujących się z umowy zobowiązanych, co zobowiązywałoby ich do sumiennego wywiązywania się z obowiązków względem dożywotnika przy istnieniu stosownego instrumentu ochrony prawnej w postaci możliwości rozwiązania umowy o dożywocie przez następców prawnych dożywotnika, któremu zobowiązany odmówił utrzymania i opieki, i który to dożywotnik z tego powodu żądał jeszcze za swego życia rozwiązania umowy”. W zażaleniu skarżący również wyraził przekonanie, że Trybunał „selektywnie i nierzetelnie dokonał wstępnej analizy powołanych w skardze podstaw skargi”, m.in. przez „niedorzeczne stwierdzenie, iż skarżący nie wyjaśnił dostatecznie ochrony jakiego prawa żąda”.

Trybunał Konstytucyjny zważył, co następuje:

Stosownie do art. 37 ust. 4 w zw. z art. 50 ustawy z dnia 22 lipca 2016 r. o Trybunale Konstytucyjnym (Dz.U.1157; dalej: ustawa o TK z 2016 r.) skarżącemu przysługuje prawo wniesienia zażalenia na postanowienie Trybunału Konstytucyjnego o odmowie nadania skardze konstytucyjnej dalszego biegu. Trybunał, w składzie trzech sędziów, rozpatruje zażalenie na posiedzeniu niejawnym (art. 26 ust. 1 pkt 3 lit. b w zw. z art. 37 ust. 5-7 w zw. z art. 50 ustawy o TK z 2016 r.). Na etapie rozpoznania zażalenia Trybunał bada przede wszystkim, czy w wydanym postanowieniu prawidłowo stwierdził istnienie przesłanek odmowy nadania skardze dalszego biegu.

Odnosząc się do wniesionego zażalenia, Trybunał uznaje, że kwestionowane postanowienie jest prawidłowe, a argumenty przytoczone w zażaleniu nie podważają ustaleń w nim przedstawionych i dlatego nie zasługują na uwzględnienie z poniżej przedstawionych przyczyn.

W zażaleniu skarżący zarzucił Trybunałowi popełnienie błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, który to błąd ma polegać na „niewłaściwym i logicznie sprzecznym z przedstawioną w skardze konstytucyjnej argumentacją uznaniu w oparciu o nieprawdziwe przesłanki, iż (...) art. 913 § 2 kc nie stanowi przepisu, który

ukszałtował sytuacji prawnej skarżącego”. Powtórzył przy tym, że nieuregulowanie „dziedziczności roszczenia o rozwiązanie umowy o dożywocie” ingeruje bezpośrednio w jego konstytucyjne wolności i prawa. Ponadto za błędne skarżący uznał twierdzenie, zgodnie z którym „na interes dożywotnika nie mają wpływu regulacje prawne dotyczące zdarzeń mających miejsce po jego śmierci”. W ocenie skarżącego Trybunał dokonał również selektywnej i nierzetelnej wstępnej analizy powołanych w skardze podstaw skargi konstytucyjnej przez „nieuzasadnione w żaden sposób zanegowanie przywołanego w niej prawa do sądu (art. 45 ust. 1 Konstytucji) oraz zakazu zamykania drogi sądowej dochodzenia naruszonych praw i wolności (art. 77 ust. 2 Konstytucji); zakwestionowanie bez podania podstaw przywołanego w skardze prawa dziedziczenia (art. 64 ust. 1 i 2 Konstytucji) oraz prawa do ochrony prawa dziedziczenia (art. 21 ust. 1 Konstytucji) oraz niedorzeczne stwierdzenie, iż skarżący nie wyjaśnił dostatecznie, ochrony jakiego prawa żąda; zupełne pominięcie przywołanych zasad przyzwoitej legislacji (art. 2 Konstytucji), proporcjonalności (art. 31 ust. 3 Konstytucji) oraz równości (art. 32 ust. 1 Konstytucji)”.

Trybunał wyjaśnia, że na podstawie art. 79 ust. 1 Konstytucji skarżący może dochodzić ochrony wyłącznie swoich konstytucyjnych wolności lub praw, nie może zaś w szczególności dochodzić ochrony takich praw kogoś innego, tu – zmarłego dożywotnika. Trybunał stwierdza tym samym, że nadal w sposób nieuprawniony skarżący zdaje się traktować swoje konstytucyjne prawa jako pochodną praw („interesy uboczne”), które przed śmiercią przysługiwały dożywotnikowi. To rozumowanie prowadzi go do błędnych wniosków. Skarżący nie uwzględnia bowiem przede wszystkim tego, że z chwilą śmierci dożywotnika wygasła umowa dożywocia, a wraz z nią uprawnienie dożywotnika przyznane mu w art. 913 § 2 kc. W świetle powyższego ponownie kluczowe z perspektywy złożonej skargi staje się rozstrzygnięcie, ochrony jakiego konstytucyjnego prawa domaga się skarżący, gdy żąda, aby „roszczenie o rozwiązanie umowy dożywocia” było dziedziczne.

Jako jedno z naruszonych praw skarżący przywołał prawo do sądu (art. 45 ust. 1 i art. 77 ust. 2 Konstytucji), przy czym jego argumentacja odnosi się głównie do zamknięcia mu drogi sądowej dochodzenia naruszonych praw. Ochrona prawa do sądu (w jego aspekcie negatywnym) mogłaby być skarżącemu udzielona jednak dopiero wtedy, gdyby określił te prawa, których nie może dochodzić przed sądem. Tymczasem skarżący wskazuje na „roszczenie o rozwiązanie umowy dożywocia”. Żadne takie uprawnienie skarżącemu (spadkobiercy po dożywotniku) nie przysługiwało (służyło ono zmarłemu dożywotnikowi), zaś z prawa dziedziczenia (art. 64 ust. 1 i 2 w zw. z art. 21 ust. 1 Konstytucji), na które powołuje się skarżący, nie da się wyprowadzić prawa do ukształtowania prawa majątkowego innego niż własność (tu: uprawnienia, o którym mowa w art. 913 § 2 kc) jako dziedziczne. Decyzja ta należy do ustawodawcy, co wyjaśniał już Trybunał w swoich judykatach dotyczących prawa do zachowku (zob. wyrok TK z 4 września 2007 r., sprawa P 19/07, OTK ZU nr 8/A/2007, poz. 94).

Trybunał wskazuje również na to, że skarga konstytucyjna służy ochronie konstytucyjnie gwarantowanych praw podmiotowych. W skardze należy więc wskazać, które wolności lub prawa zostały naruszone oraz w jaki sposób. Przepisy Konstytucji statuujące zasady ustrojowe – takie jak zasada przyzwoitej legislacji, zasada proporcjonalności czy zasada równości – samodzielnie nie stanowią wzorców kontroli konstytucyjności w postępowaniu skargowym, mogą więc być przywoływane jedynie w powiązaniu z przepisami będącymi źródłem konstytucyjnych wolności lub praw. Jeśli zatem skarżący nie wykazuje naruszenia swoich praw, to nie jest dopuszczalne badanie zgodności zakwestionowanego w skardze przepisu z samymi tylko zasadami konstytucyjnymi. Skoro słusznie Trybunał w zaskarżonym postanowieniu stwierdził, że skarżący nie wykazał naruszenia swoich praw, to również zasadne było pominięcie analizy zgodności art. 913 § 2 kc z zasadami wywodzonymi przez skarżącego z art. 2, art. 31 ust. 3 i art. 32 Konstytucji.

Wobec powyższego Trybunał Konstytucyjny postanowił jak w sentencji.